

J. C. W. Wielka Xiężna HELENA, Bratowa naszego Miłociwego MONARCHY, i JJ. CC. WW. Wielkie Xiężniczki Sej Córki, wracając z krajów włoskich do Petersburga, wczoraj wieczorem przybyły do Warszawy. Mieszkała w apartamentach pałacu Łazienkowskiego; gdaże powitał JJ. CC. Wysokoście JO. Feldmarszałek Xłę WARSZAWSKI, Namiestnik Król, i znakomite Osoby. Wieczorem taras pałacu Łazienkowskiego i kanały rzęsiście illuminowano. Obywatele Warszawy oświetlili swe domy.

Dziś Śgo MARCINA. Radzim gęsiom nawiasem, aby niebardzo pokazywały się na oko Kucharzom i Kucharzkom, bo dziś około ich skóry bardzo krucho; odwieczne prognostyki z kości gęsiej na Śty MARCIN, corok regularnie odnawiane, i w tym roku nastroczą niewątpliwie obserwatorom uwag nad przyszłością nadchodzącej zimy. W roku zeszłym Kurjerek uczynił uprzejme wezwanie do zaiadających to ptastwo o łaskawe nadesłanie do Drukarni pewnej liczby kości piersiowych dla tym pewniejszego wykonania spostrzeżeń. Wielu z łaskawych Czytelników uczyniwszy wówczas zadosyć tej prośbie, może o tej zadosyć uczynieniu i w tym roku przypomnieć sobie raczą.

Jutro w Kościółku Warsz: Towarzystwa Dobroczynności o godz: 10tej, odbędzie się 2. łobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Teodora Miłskiego.

Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra. Według zawiadomienia JW. Kuratora Okręgu Naukowego z d. 17/20 Paździ: r. b., wielu z młodzieży dawniej uczęszczającej do Szkół Rządowych, nie zapisawszy się do tychże na rok bieżący, noszą mundury szkolne, co sprzeciwia się przepisom pod tym względem obowiązującym. Biuro Warszawskiego Ober-Policmajstra wydawszy polecenie do Komisarzy cyr: pol: wyk: przestrzegania, iżby młodzieży niechodząca do Szkół, nie używała mundurów dla uczniów przepisanych, podaje o tem do powszechnej wiadomości. (C. Pol:)

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dwie koszulki dla kaleki S.

Wspomnieliśmy w czasie wlaściwym o wybudowaniu oddzielnego domu w obrębie zabudowań Szpitalu Dzieciątka-JEZUS, na pomieszczenie Niewiast dotkniętych chorobami umysłowemi. Dom ten starannie o piątrze chorobani umysłowemi. Dom ten starannie o piątrze choroby, ma 53 łokci długości, a 20 szerokości. Urządzenie onego jest znacznie ulepszone. Z dziełka o chorobach umysłowych, napisano przez Bartł: Frydrych Lekarza Ordynującego w tym Zakładzie, przytaczamy

niektóre szczegóły statystyczne o Niewiastach chorych, które leczone były w r. 1844. W ogóle było ich 125. Z tych wyszło zdrowych 56, odebrano lub odesłano 9, zmarło 13; pozostało na rok bieżący 47. W tej liczbie 125, było 8 pokąsanych przez zwierzęta. Co do wieku znajdowały się obłąkane w następującym stosunku: między 15tym a 20tym rokiem życia, Kobiet 20; między 20tym a 30tym, Kobiet 33; między 30 a 40, Kobiet 41; między 40 a 50, Kobiet 12; między 50 a 60, Kobiet 6; między 60 a 70, Kobiet 3; między 70 a 80, Kobiet 2. Co do stosunków rodzinnych było: niezamężnych 57, mężatek 46, wdów 22.

Skład muzyczny G. Senewalda, otrzymał następujące nowości na fortepjan: Thalberga, Fantazję z opery *Pré aux Clercs*, dzieło 57, Nr 3ci, zł. 5; oraz Kalkbrennera, Fantazję z najnowszej Opery *Obera Barkarola*, dzieło 176, zł. 5.

Lubownikom niecierpliwie każdej iesieni oczekującym na przybycie do Warszawy *Jabtek Tyrolskich*, odznaczających się wysmienitym smakiem i skutecznym dla zdrowia, donosim, że już w takowej Magazyn JPana *Bł: szynskiego* przy ulicy Senatorskiej został zaopatrzonym. Wchodzi w modę, że grzeczni Kawalerowie, w podarunku pięknym Damom ofiarują ten przyjemny owoc. (Sprzedają się kopa po zł. 20 lub 24).

Nader ważne dla męzczyzn dziełko pod tyt: »Srodki ustrzegające od zarazy W:» z dążeniem nieomylnego sposobu wyłpienia tej choroby w pierwszym zarodzie; już wyszło z druku. Exemplarzy po zł. 2, dostać można w główniejszych Księgarniach Warszawskich i w mieszkaniu Autora przy ulicy Gęsiej № 2247 lit: B.

Gazeta Policyjna donosił, że zostaje pod strażą Policji, i oddany będzie pod Sąd Stanisław Miłewski, złodziej, mający lat 34; który tak w Warszawie iako też w różnych miejscach na prowincji, popełniał znaczne kradzieże, przyczem dopuszczał się rozmaitych zbrodni. Miał kochankę także złodziejkę, usiłował popełnić zabójstwa i t. p.

(Art. nad.) Życie człowieka ma swój koniec, ale pamięć jego pod względem złego lub dobrego, trwa o niemal wiecznie, i świat biorąc miarę z tego, utwierdza się w dobrem, lub poprawia w złem. Zmarła w dniu 23 z. m. w dobrach swoich dziedzicznych sytuowanych w Gub: Lubelskiej, w przeszło 60tym roku życia, JW. Izabella z *Ruszczyców Ciemniewska*, odznaczająca się znakomitemi cnotami; zasługuje ażeby ją wspomnieć publicznie; była bowiem tak, iak potrzeba ażeby można zwrócić uwagę świata i służyć mu za wzór. Pełna ta go-

dnosci Pani, postępując od najmłodszych jej życia lat w cnotach chrześcijańskich wzorowo, okazała się zarazem najlepszą Żoną, Matką, Sasiadką i Opiekunką nieszczęśliwych, zastępującą na powszechne poszanowanie i miłość wszystkich co ją znali z bliska. Pozostała po niej liczne potomstwo i krewni, przejęci są nieutulonym ziej straty żalem; czują go wszyscy Sąsiedzi, Domownicy i Znajomi, bo wszyscy bez wyjątku czerpali prawdziwą stodołę z jej życia i pragnęli go mieć nieskończonem. Gdy spodobało się BOGU powołać Ją do chwwały swojej, oby Ten nagroził jej cnotliwe życie, a świat znalazł je godnem naśladowania. *S. M.*

Prokurator Kr. przy Tr. I. Inst. Gub. Lubelskiej w Siedlcach. Zawiadaniom strony interesowane, iż Trybunał Cyw. Gub. Lubelskiej w Siedlcach, wyrokien swym w sprawie cywilno-dyscyplinarnej przeciwko Felicjanowi Autosiewiczowi Komornikowi przy Trybunale tutejszym na dniu 5/17 Paźdź. 1844 r. zapadłym, a wyrokiem Sądu Apel. z daty 29 Czer. (11 Lipca) r. b. zatwierdzonym, teg. z Komornika w urzędowaniu zawiesił. Skutkiem czego żądnych czynności do urzędu jego przywiązanych, wykonywać nie może. — Siedlce d. 10/31 Paźdź. 1845 r. — *Ochenkowski.*

W zeszłym tygodniu w *Pultusku*, w domu starym drewnianym, belka spruchniała oderwała się, spadła na podłogę, i zabiła 2-letnie dziecko. — Żebak z nazwiska niewiadomy, w wilją dnia zaduszonego przybywszy do karczmy w Gminie *Pawłowice*, usiadł na ławie, spadł z niej na ziemię, i żyć przestał.

Piszą z *Wołynia*, że od lat niepamiętnych ceny zboża nie były tak wysokie jak są teraz. Niedawno za pszenicę porośłą płacono do 20 zł. za korzec.

Anglja. — Cło od kwarteru pszenicy ma być oznaczone na 8 zł., od ięczmienia 4 zł., od bobu i grochu 4 zł., od worka mąki 4 zł.; dotychczas w przecieciu pobierano od kwarteru pszenicy 32 zł.; spodziewają się po takim znizeniu cła 170,000 worków mąki z Stanów Zjedn., 150,000 z *Kanady* i 60,000 kwarterów pszenicy z portów *baltyckich*. — Xiążę *Cambridge* (Kembrycz) 3go b. m. spodziewany był z powrotem z stałego lądu. — Lord *Montagu* umarł 31go z. m.; wraz z nim wygaś jego tytuł; jego dobra przechodzą na Xcia *Bucclough* (Buklu). — Po ścisłem wybadaniu nieszczęścia zdarzonego na kolei *Middańskiej*, Sąd przysięgłych uznał *Wheatlaia*, prowadzącego lokomotywę, winnym zabójstwa; albowiem okazało się, iż pomimo wystawionych sygnałów, nie zwolnił biegu maszyny, i przez uderzenie, stał się przyczyną śmierci jednego z podróżnych. Spodziewać się należy, że ukaranie takowego zaniedbania, uczyni ostrożniejszą służbę kolei.

Francja. — Rozporządzeniem z dnia 29go z. m., Mi-

nister sprawiedliwości i wyznań *P. Martin du Nord* i Minister marynarki *Admirał Mahau*, otrzymali wielkie Krzyże orderu legji honor. — W gazecie *Franceja* znajduje się pismo następujące z *Jenui* 24go z. m.: Zaraz po przybyciu NN. CESARSTWA Rosyjs: do tego miasta, przyjmowali odwiedziny *Don Karola* i jego Małżonki. Powitano się z wielką serdecznością. N. CESARZ długo rozmawiał z *Don Karolem*. W kilka godzin później NN. CESARSTWO oddali wzajemne odwiedziny *Infantowi*. N. Cesarz *MIKOŁAJ* pod czas krótkiego pobytu w *Jenui* kilkakroć widział się z *Don Karolem*. Król *Sardyjski* okazuje nadzwyczajne względy *Don Karolowi* i jego Synom; często zaprasza ich do swojego stołu. — Marszałek *Bugeaud* (Biufo) 22go z. m. wyruszył z *Wiljany*, aby przez *Telit el Had* udać się do *Tiarct*. Prócz wojsk regularnych ma z sobą oddział 400 do 500 jazdy *arabskiej*. Około 28go z. m. spodziewany był w *Tiarct*, miejscu zawierającym magazyn główny, a obleżonym przez buntownicze pokolenia. — Monitor algierski donosi z stron zachodnich: Pokolenia *Trarasów*, *Grossels*, *Suchalia* i kilka szczepów pokolenia *Beni Amer*, po bitwach w dniach 12ym 13im i 15m z. m., poddali się Generałowi *Lamoryciere* (Lamorysjer) na łaskę i niełaskę. 18go z. m. tenże Generał obozował nad rzeką *Tleta* pod *Nedromą* zkorpusem 4,500 piechoty, 650 jazdy i 10 armat polowych, z kąd zamierzył ścisnąć *Abdelkadera*, który udał się na południe nie przekraczając *Tafny*. Z *Tlemzenu* i *Sebdu* nie ma wiadomości. — Armji algierskiej Rząd miał przesłać rozkaz, aby niebawem wtaignęła do *Maroko*. — 1go b. m. zgromadzony był kongres lekarski w sali ratuszowej w *Paryżu*. — Zajmują się tu planami ulżenia nędzy robotników w zimie wyniknąć mogącej z nieurodzaju. — Głoszą, iż dla *Marszałka Sult* chcą wznowić urząd *Konclabla*, zniesiony od czasów *Ludwika XIIIgo*; po jego śmierci tenże urząd ma przejść na Xcia *Aumale* (Omal); Xię *Joinville* (Żagwil) ma być mianowany Wielkim Admirałem, a Xię *Montpensier* (Mąpanjsje) Wielkim Mistrzem artylerji. — Ministrowi marynarki wyznaczono kredyt 3,165,000 fr. na zastąpienie szkód spowodowanych przez pożar w składzie drewna 1go Sierpnia b. r. pod *Tulonem*. — Wkrótce ma być ogłoszoną amnestja dla niektórych przestępców politycznych. — Wyh. dacy włoscy niedawno przybyli do *Marsylji*, otrzymali wezwanie udać się do *Algierji*.

Hiszpanja. — Generał *Kapitan* *Katalonji* Generał *Breton*, zastrzył przepisy względem spisowych starających się ukrywać przed powinnością rekrutką. W *Walenecji* odkryto nowy spisek. — Wznocniono żądzi na pograniczu *portugalskiem*, z kąd obawiają się przybycia wychodźców hiszp.

Ze Lwowa. — Zaraza kartofli w *Galicji*. Z *Wa-*

dowickiego 18-go Października. Zwraca na kartofle, o której z graniczne pisma nam donoszą, i w naszych okolicach inż. grasoie. Z każdej okolicy, ze wsi każdej, od Obywateli zarówno iak od włościan, dochodzą nas iedne i te same skargi i narzekania na psucie się kartofli. Już z początkiem tego miesiąca, postrzegli niektośli, na kartoflach czerwone plamy, które pociśnięte, wydaia wilgoć. Ostrożniejsi kazali odłączyć zdrowe od wydaiących: tych ostrożnich była trzecia część, gdzieś niedziedzie połowa. Robiono próby: z ypano do kopcu i nakryto słomą, po upływie tygodnia już nakrywały się pleśnią, w zgniliznę przechodziły. Dotąd iednakowoż była nadzieia, że ta część przebrana zdrowych kartofli, będzie zdadną do zakonserwowania; tymczasem i ta nadzieia zawodzić zaczyna. Przy najstaranniejszej ostrożności, przebrane kartofle, chociaż nie miały na sobie żadnego widocznego znaku zepsucia, zsypane do piwnicy albo do kopcu (na zwyczajne zachowanie zimowe), po 14tu dniach zaczęły się rozgrzewać, porastały pleśnią i gaili. Przerażeni tą nową klęską Gospodarze, chwytają się różnych sposobów ratunku: Jedni odrywają nać, mniemając że zgnilizna w owoc przechodzi, z białdu, który niemal wszędzie u głównego pnia iest podgniły. Drugi, zarażone kartofle rozkładają po boiskach, suszą na wietrze i słoncu. Kto ma gorzelnie, urządza ią co pilniej i pospiesza z wyrobieniem kartofli na wódkę. Mniemają znowu niektórzy, że podobałe te kartofle, są szkodliwe; tymczasem doświadczenie pokazuje dotąd, że tak nie iest: wykroiwszy ranę z kartoflu, ten po zgłowaniu ma swój właściwy smak; wielu włościan wyciska w orze od sera wilgoć z kartofli, a pozostałość miesza się do maki, do chleba i placków. Niektórzy podają radę: kraić kartofle w kostkę i suszyć w piecach i suszarniach, tym sposobem może zakonserwują się, bodaj na pożytek dla bydła.

Z Parnowa d. 1-go Listopada. — W okolicach nadrzecznych i niższych położeniach, mało ziemniaków zebrano, gdyż podwygniwały; w tychto okolicach gospodarze wyprzedają bydło, bo nie mają czem przezimować go. A co miastychną iest rzeczą, że z okolicy nadwiślańskiej udają się w góry dla zakupienia zboża na siew i na żywność. Włościanie tłumami przechodzą do miast na zarobek i na żłobranie.

Gazeta Lwowska donosi: Dobroczyńca, niechęący być wymianionym, przesłał Jego Królewiczowskiej Mości Arcy-Xięciu, Jenerałemu Gubernatorowi Galicji, dla dotkniętych powodzią włościan galicyjsk., 8,000 złp.

Szwajcarja. — W Kantonie Chur żywo postępuje budowa nowej wsi *Felsberg*; wiadomo, iż dawna wieś zagrożona iest przez odłam ogromnej skały.

Turecja. — *Sawfet Efendi* dawniej Tłumacz Porty, mianowany iest Sekretarzem Sułtana.

Włochy. — Na wiadomość przesłaną do *Neapolu* telegrafem o szczęśliwym przybyciu NN. CESARSTWA Rossyjs: do *Palermo*, Król *Neapolitański* 24go z. m. odpłynął parostatkem do *Sycylii*. — *Margrabia Neri Korsyni* Brat Xcia *Korsyni*, tokański pierwszy Minister stanu, umiął 25go z. m. we *Florencji*, w skutek apoplexji. — *Ibrahim* Basza zyskawszy znacznie na zdrowiu, 28go z. m. miał opuścić wody *San Giuljano*, aby zwiedzić *Florencję*, *Rzym* i *Neapol*. Na początku Stycznia uda się do wód *Pirenejskich*. Wielki Xiążę *Toskański* 24go z. m. dał dla niego ucztę w *Pizie*. Poseł francuzki przy dworze tokańskim, w imieniu swojego Rządu podziękował mu za uprzejme przyjęcie, iakiego doznał Królewicz Francuzki Xiążę *Mąpansje* w *Egipcie*. — 19go z. m. otworzono kolej żelazną z *Pizy* do *Pontendery*. — W *Luce* w końcu b. m. spodziewany iest Xiążę Następca z swoją młodą Małżonką.

Włoszczyzna. — Xiążę *Bibesho* 25go Wiześnia z swoją Małżonką odbył wjazd uroczysty do *Bukaresztu*; 27go Wrześ: Damy pierwszej klasy Boiarów, przedstawione były nowej Xiężnie.

Rozmaitości. — *Zdania gospodarskie.* Wielość chorób oskarża społeczność, bo dobre obyczaje dają zdrowie. Nie używaj tych, których masz w podejrzeniu; ani bądź podejrzliwym dla tych, których używasz. Oszczędność daie ubogim to, co rozrzutność bogatym odbiera. Co możesz zarób, co zarobisz schowaj; to iest kamień filozoficzny, który otów na złoto zamienia. Kto na budowę pożyczca, ten budnie na sprzedaż. Co się nakręca, to się i odkręca. Niewolnik żołądku swojego dwie noce nie śpi: iedną, że żołądek iest zapełny; drugą, że tenże iest próżny. Jeżeli kupujesz dom w myśli robienia w nim nowych urządzeń, toś go dwa razy zapłacił. Przeciwno chytrym, najlepsza broń iest szczerość. Dobre iest lubiący, może z głodu umrzeć. Lepiej iść do poiedaawcy, niżeli do Sędziego. Poiedynek był pierwiastkowo poiednaniem, przez porozumienie się, nim honorowe zabójstwo poiedynkiem nazwano. Przyjemniej iest ludzi godzić, niż sądzić. — *Gazeta lekarska angielska* twierdzi, że *igłycepek żaby* iest bardzo ciekawym przedmiotem do obserwacji anatomicznych przez mikroskop, obejmuie wiele arteryi, żyłek, muskultów i nerwów. — *Gazeta Lwowska* obszernie donosi o W. *Skwarczyńskim*, posiadającym piękny talent sceniczny; iest on właścicielem dóbr ziemskich, lecz mając nadzwyczajną zdadność, iaka zdobi wydoskonalonych Artystów dramatycznych, przedstawiał różne role w teatrach prywatnych amatorskich, a nawet w teatrze *Krakowskim* występował z Artystami. Mówią, że może należeć będzie do rzędu Artystów dramatycznych teatru Polskiego we *Lwowie*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Hrabia Tolstoj Rzeczywisty Radca Stanu, z Zagranicy; Chrestophersse Henr: Oby: z Krakowa; Komarnicki Ludw: Adw: z Gdańska; Toulineff Dymit: Rad: Kol: z Krakowa; Wierciński Fran: Obyw: z Rossji; Wagner Konst: Ases: Kole: z Rygi; Wolf Kar: Oby: z Krzemieńca. (G. P.)

DONIESIENIA.

Magdalena BAUMAN, Córka Jana Bauman Budowniczego Kościółów, mieszka teraz w Warszawie w Cyrkule 9tym pod Nr 2977 przy ulicy Salec.

Wdowa po ś. p. Józefie Sebastjanie Teufel, Fabrykancie RAM ZŁOCONYCH i różnych RZEZB, uwiadamia Szan: Publiczność, iż Fabrykę po Mężu moim nadal utrzymuję. Również poleca się łaskawym względem tych Osób, które za życia tej Męża dawały roboty, aby i teraz swem zaufaniem zaszczycać ją raczyły; a za rychłe i dobre wykonanie takowych robot, ręczy. Florentyna Teufel.

Jak w latach zeszłych istotnie zadowalały owoce sprowadzane do składu P. Gotębiowskiemu w pałacu zwanym *Potkańskie*, N° 557 przy uli: Długiej wchodząc w bramę w dziedzińcu na Iem piątrze, również i teraz, chociaż tej jesieni wszędzie dale się uczuwać niedostatek owoców, nadszedł znaczny transport *Jabłek: Kosztolów, Sztetyńów, Renetów, Rapów, Purlów, Kalwinek, Wenetek, Bursztuwek, oraz Gruszek.* Tamże dostać można POWIDEŁ w iak najlepszym gatunku.

Potrzebne jest POMIESZKANIE od 5 do 6 Pokoi, Kuchnia, Stajnia i Wozownia, w środku miasta. Ktoby takowe miał do wynajęcia, może się zgłosić do Hotelu Polskiego pod Nr 8.

Potrzebna jest PANNA starsza, do zarządu w Magazynie Stroiw Damskich; posiadająca stosowne usposobienie, zgłosić się może do Kantoru Informacyjnego JP. Kaczanowskiego pod Nr 415.

Dnia 9 b. m. w przejeździe z Nowego światu do pałacu Zamoykich, wypadła z powozu MUFKA z futra białego, z podszewką karmazynową; oraz CHUSTKA batystowa haftowana i Rękawiczki. Znalazca raczy oddać za nagrodą do Redakcji Gazety Codziennej, przy Drukarni Banku Polskiego.

W tych dniach przybyli nowo handlujący Ogrodnicy z M. Gmignen, z znaczną partją DRZEWEK OGRODOWYCH w rozmaitych gatunkach, CEBUL, KWIATOWYCH Hollenderskich, FLANC Hollenderskich w rozmaitych gatunkach, i wiele innych NASION, z którymi polecamy się Szano: Publiczności; o sprzedaży takowych można się dowiedzieć w Hotelu Lipskim pod Nr 14 Stancji. Heisler, Ogrodnik.

Do Składu Herbaty i różnych Towarów rossyjskich M. Szyrokowa, przy ulicy Senatorskiej Nro 497, wprost Handlu W. Dobrycza, nadszedł transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego małosolonego; GROCHU zielonego i KARUKU rybiego.

FORTEPJAN patentowany, zupełnie nowy, znanej Wiedeńskiej Fabryki Strejchera, o 7 okładowach, jest do sprzedania. Wiadomość powyższą można u Rządcy pałacu Namiestnikowskiego na Krakow: Przedmieściu.

PANTALJON mahoniowy, jest do nájęcia lub sprzedania, przy ulicy Freta pod Nrem 262, na pierwszym piątrze od frontu.

Osoba w m'odem wieku, mieszkająca pod Nr 1283 na Nowym świecie, na dole przy schodach, rodowita Niemka, przybyła z Pruss, uzdatniona w ROBOTY szczególnie w tym kraju mało widziane, udziela lekcje i przyjmuje obstalunki; także z włosów pamiętki familijne bardzo misternie podejmując się układać, robi Bukiety z korzeni i nasion, Parzyki Kwiat z massy i krepy, Frukty naturalnie nasładuie. Udziela także Lektje w języku niemieckim; Osoby maluje i haftuje.



W Kartorze moim przy ulicy Senatorskiej Nr 471, dostać można CEBUL Hyacyntów w doniczkach lub bez takowych osadzonych, iuż kilku puszczaiących, pół tuzina po 4, 6 i 8 zł. — Także przyjmują się obstalunki wszelkich gatunków DRZEWEK fruktowych iako i ROŚLIN kwiatowych zagranicznych, za których dobrze zaręczam. Dr Fran: Betzhold.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia MIESZKANIE Kawalerskie na 1m piątrze w oficynie, od Nowego roku 1846, w domu pod Nr 473 B, przy ulicy Senatorskiej. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.



FURGON poczwórny, mocno zbudowany, zdający do podróży, nabyć można za umiarkowaną cenę. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Gerlach.

PANNA, dobrej konduity, młoda, przystojna, jeżeli chce trudnić się zarządem domu na wsi, 5 mil od Warszawy, to niech się zgłosi pod Nr 971 przy ulicy Granicznej na 1sze piątro nad Kawiarnią, w ciągu dni 3ch, pomiędzy 8 a 10tą z rana.

LOKAJ który iuż podróżował z Państwem po różnych krajach, opatrzony w świadectwa, życzy się umieszczyć do takiego Państwa, którzy podróżują. Wiadomość pod Nr 2814 przy ulicy Bednarskiej w domu W. Czernskiego, u Szczołkarza.

Para KONI skaro-gniadych, zdrowych, tudzież **KOCZOBRYCZEK;** do sprzedania. Bliższa wiadomość powzięta być może w Handlu Sukiennym pod Nrem 541 przy ulicy Długiej.



Osoba udająca się do KIJOWA, życzy sobie mieć Towarzystwa podróży, lub zabrać się z iaką okazją udająca się w tamte okolice. Bliższa wiadomość w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej, u Szwajcara.

Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka Nr 477, nadszedł 6ty transport KAWJORU świeżego Astrachańskiego zupełnie małosolonego i KARUKU rybiego. — A. Kucharkin.



Dziś do Kupca Zubowa przy ulicy Długiej pod Nr 585, nadszedł pierwszy transport **KAWJORU** świeżego prawdziwego Astrachańskiego małosolonego.

Dnia 9 b. m. zginęła SUKA wyżłica, maści tarantowatj, z większego gatunku, szczenna. Ktoby takąową przyprowadził pod Nr 327 do Cukierni, naprzeciw Kościoła XX. Franciszkanów, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 7.

TEATR WIELKI. Dziś, na żądanie 16ty raz *D. żywoicie*. 212ty raz *Wesołe w Ojcowie*.

Jutro w Handlu *Majow skiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Kapłon, Kaczka, Połędwica, Comber barani, Pieczeń barania, bugarska i rzymska, Kapłon a la pul, Kotlety wołowe i cielęce, Marynaty. — Obiad: Zupa z kaczek, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety z groszkiem i marchewką, Baranina, etc.